20.05.2022 r.

**Prezesi za kółkami TIRów**

**20 wypełnionych po dach tirów z darami, pomoc finansowa i setki wyposażonych miejsc pobytowych. Firmy szturmem rzuciły się na pomoc dzieciom z ukraińskich domów dziecka.**

**Wraz z wybuchem wojny w Ukrainie, Fundacja Happy Kids zamieniła się z dnia na dzień z kilkuosobowej organizacji w liczącą setki wolontariuszy machinę do niesienia pomocy. Przedsięwzięcia o takiej skali nie udałoby się zorganizować bez pomocy ponad 150 firm i indywidulanych darczyńców, którzy szturmem ruszyli na pomoc. Wspólnymi siłami biznesu i Fundacji, do Polski sprowadzono aż 1500 dzieci wraz z opiekunami i zorganizowano im schronienie. Akcja trwa jednak nadal, a lista potrzeb jest długa.**

Dzięki nagłośnieniu tematu przez media, przedsiębiorcy zareagowali natychmiastowo, oferując pomoc finansową, rzeczową i najzwyczajniej w świecie: ręce do pracy. *– Codziennie odbieramy setki telefonów z pytaniem, jak można pomóc. Z początku zgłoszeń było tak wiele, że trudno było nam na nie wszystkie odpowiedzieć* –mówi **Ewa Tietianiec, Wiceprezes zarządu ds. projektów fundraisingowych, Fundacja Happy Kids.**

O tym, że sytuacja poruszyła serca biznesmenów może świadczyć fakt, jak duża była pomoc w stosunku do posiadanych możliwości. – *Kiedy pan Piotr Radziewicz, właściciel niewielkiego sklepu hydraulicznego z Piaseczna, dowiedział się o naszej akcji, bez zastanowienia wsiadł w swojego busa. Pojechał prosto na zakupy i wypełnił całe auto łóżkami, materacami, pościelą oraz pieluchami. Potem wyruszył do nas, a po drodze zdążył przelać na nasze konto dwa tysiące złotych, co stanowi dla niego bardzo dużą kwotę. Co istotne do pomocy zachęcił kolejne osoby, swoich znajomych, współpracowników czy klientów. Wraz z nimi organizuje kolejną zbiórkę darów, która trafi do Fundacji lada dzień* *–* podkreśla **Monika Maroszek z Fundacji Happy Kids.** *– Często firmy nie zgadzają się nawet na ujawnienie informacji o darowiznach. Prezeska jednej z łódzkich firm, która zajmuje się produkującą gier, przelała na nasze konto 50 tys. zł i dziwiła się gdy zadzwoniliśmy z podziękowaniem.*

**Prezesi zakasali rękawy**

W pomoc włączyły się całe firmy: od pracowników po prezesów i właścicieli. – *Zadaniem, któremu musieliśmy stawić czoła było bezpieczne przewiezienie dzieci do Polski* – mówi **Ewa Tietianiec**. – *Pod granicę wyruszyły autokary Rainbow Tours i Flixbus, które przejechały łącznie tysiące kilometrów. Prezes firmy Eveline Cosmetics osobiście kupił meble i AGD, w które wyposażył kuchnię przy ul. Marysińskiej w Łodzi. Firma zakupiła także pralki, lodówki i taką ilość pampersów, że wypełniły dwa busy. Brakujące do zlewów i umywalek baterie ufundowała firma Deante. Niezbędny do uruchomienia nowych placówek był sprzęt AGD. Pralki, lodówki, odkurzacze, zmywarki, żelazka i wiele innych sprzętów otrzymaliśmy m.in. od sieci RTV EURO AGD, SVR Polska, Eurofloor, BSH, Electrolux, ABM Jędraszek.*

Dużą grupę darczyńców stanowiły firmy meblarskie, które wyposażyły dziecięce pokoje.   
– *Cezary Siwik z firmy Lano Meble z pomocą innych producentów z okolic Wieruszowa m.in. od firmy Meble Górecki, zebrał TIRa pełnego mebli, którym osobiście przyjechał prosto do Łodzi. HM HELVETIA Meble podarowali nam aż 44 łóżka. Prezes firmy Mateo, Arkadiusz Kurzeja, dwukrotnie odwiedził nas samochodem dostawczym, za każdym razem zapakowanym po dach nowymi łóżkami, łóżeczkami i sofami. Miejsca do nauki dla dzieciaków i sypialnie pomógł zaaranżować sklep meblowy Selsey, dostarczając 24 biurka, 9 szaf, szafki nocne i lampki. Firma Żbik Transport dostarczyła sofy i wersalki. Oświetlanie w postaci 150 lampek nocnych podarowała firma Signify, a ciepłe podłogi maluchom zapewnił Komfort, dostarczając wykładziny –* mówi **Ewa Tietianiec**.

O umilenie czasu najmłodszych zadbała firma Mattel Poland oferując zabawki i blog Ojciec przekazując gry planszowe. Co warto zaznaczyć, od samego początku fundację wspiera SMYK, który przekazał podopiecznym Organizacji m.in. ubrania i zabawki, a także 10% przychodu z dwóch sobót o łącznej wartości blisko 600 tys. zł. Pieniądze zostaną przeznaczone na opiekę medyczną i psychologiczną. Artykuły dla dzieci przekazały także IKEA, Novamed.pl, Befado, Hasbro, Procter & Gamble, Reckitt. BIC przekazał artykuły piśmiennicze. – *Otrzymaliśmy także środki higieniczne, kosmetyki i żywność, m.in. 12 tys. litrów mleka od firmy Milkpol. Łącznie dotarło do nas 20 TIRów pełnych rzeczowej, konkretnej pomocy* – podsumowuje **Monika Maroszek**.Taka ilość darów nie pomieściłaby się w niewielkiej siedzibie fundacji. – *Logistyką projektu zajęła się firma Rohlig Suus Logistics, która udostępniła magazyn w Konstantynowie. Akcją z jej ramienia kieruje pan Krystian, dbając o sprawne przekazywanie darów w odpowiednie miejsca.* Wymagającym zadaniem jest także rozwożenie rzeczy do miejsc pobytu maluchów. Tym zajęła się m.in. firma Dachser, która odpowiedziała na prośbę o pilny transport do ośrodka w Ustce. W logistyce wsparł nas także DHL. Pracownicy tej firmy zorganizowali również kilka zbiórek oraz zmobilizowali swoich klientów, którzy włączyli się w akcję, przekazując dary. Jednak przykładów takich firm jest o wiele więcej i jak zaznacza **Monika Maroszek** nie sposób wszystkich wymienić: – *Do tej pory otrzymaliśmy wsparcie od ponad 150 darczyńców, m.in. Deichmann, Zalando, CVC Capital Partners, Grupa Żabka, BIO-Gen, Develia, SUPERHOT, Mikomax Smart Office, GTC S.A. To gigantyczna skala pomocy. W imieniu Fundacji dziękuję każdemu, kto okazał nam wsparcie.*

Biorąc pod uwagę, że sytuacja jest dynamiczna i stale pojawiają się nowe potrzeby, na wagę złota jest pomoc finansowa, która pozwala na zakup tego, co w danym momencie jest najpotrzebniejsze. Znaczące wsparcie pieniężne, które umożliwia zakup pozostałych potrzebnych rzeczy przekazały firmy: Grupa Brokerska QUANTUM, SWM Poland, Redan S.A., Top Secret, Tauber Promotion, SIC Global Textiles.

Dary finansowe przekazywane przez przedsiębiorstwa to jedno, natomiast bardzo często są to wspólne akcje, które organizują pracownicy, np. zespół Banku Gospodarstwa Krajowego zakupił z firmowej zbiórki aż 17 łóżek. Pracownicy Eurokey Recycling Limited zebrali środki i zakupili pralki, suszarki, odkurzacze, czajniki oraz inne dary, a zespół TCC i TSG uruchomili zbiórki pieniędzy.

Fundacja Happy Kids w ciągu zaledwie kilku tygodniu z małej Organizacji zamieniła się w wielką machinę do pomagania. A to związane jest z pracą większej ilości osób. W związku z tym swoje biura pracownikom Organizacji już udostępniła firma Real Development Group.

**Gdzie trafiają dary i jaka jest skala potrzeb?**

Skala potrzeb jest ogromna! Każdy, kto kiedykolwiek urządzał własne mieszkanie wie, jak duże są koszty stworzenia miejsca do życia dla jednej osoby czy rodziny. Od zakupu lokalu, wykończenia go, zapewnienia mebli, tekstyliów, AGD, po opłaty które trzeba potem uiszczać za media i jego użytkowanie. Nie inaczej jest w przypadku kosztów koniecznych, aby zapewnić schronienie dzieciom z ukraińskich domów dziecka. Tyle, że ich wraz z opiekunami jest 1500… Miejsca pobytu to jedynie początek długiej listy potrzeb, na której znajdują się także codzienna opieka, edukacja, leki, rehabilitacja, ubrania, żywność. Warto podkreślić, że ponad połowa z tych dzieciaków jest niepełnosprawna. Istnieją więc szczególne potrzeby związane z zapewnieniem im leków, rehabilitacji, specjalnego rodzaju opieki czy dostosowania lokali *– Na początku skala przedsięwzięcia nas przytłaczała, jednak wspaniałomyślność darczyńców każdego dnia dodaje skrzydeł, energii i wiary, że uda nam się zorganizować dzieciom dom* – podsumowuje **Ewa Tietianiec**.

\*\*\*

Dzięki działaniom Fundacji i wspierających ją organizacji, firm oraz osób indywidualnych, do Polski bezpiecznie sprowadzono i zapewniono schronienie 1500 dzieciom wraz z opiekunami. W tej liczbie znajdują się wychowankowie 100 rodzinnych domów dziecka, których również bezpiecznie ewakuowano. Do Polski trafiły zarówno noworodki (najmłodszy w chwili ewakuacji miał 7 dni) aż po młodzież niemal pełnoletnią. Blisko połowa dzieci mierzy się z niepełnosprawnościami. Dzieciaki ewakuowano z najróżniejszych zakątków Ukrainy, m.in. z Kijowa, Chersonia, Odessy, Lwowa, Zaporoża, Charkowa, Połtawy, Żytomierza, Olyi, Kowel, Holowna, Hulajpola, Bojarki, Czerkasów, Potławy, Kirowgradu czy Kropynickiego czy terenów Wołynia.